



# DZIENNIK ŁÓDZKI



Wciąż trwają rozruchy w Palestynie

A oni ciągle to samo

## „Pokojowe“ USA nie mają pieniędzy i zboża dla głodnych ale chętnie zasilają bombami i czołgami... niektórych

WASZYNGTON 29.8 (PAP). Podsekretarz stanu Lowett stwierdził na konferencji prasowej, że odbywają się obecnie rozmowy między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w sprawie wycofania wojsk brytyjskich z Grecji.

Lowett odmówił wyjaśnienia, czy wojska brytyjskie byłyby wycofane częściowo, czy całkowicie.

Dalej Lowett oznajmił, że przysługującej się wysyłka sprzętu wojsko-

wego do Turcji w ramach przyznanych Turcji 100 milionów dolarów.

PARYŻ 29.8 (PAP). Z Waszyngtonu przybył tu George Kennan, dyrektor wydziału planowania w departamencie stanu USA. Po jego przybyciu, wznowione zostały rozmowy między rzeczoznawcami gospodarczymi 16 krajów. Rozmowy te — jak wiadomo — utknęły na martwym punkcie wobec zupełnej dezorientacji uczestników konferencji

co do istotnych zamiarów Stanów Zjednoczonych.

Zawiodły pewne nadzieje

## Fiasko Konferencji Trzech i tak trzeba czekać do listopada

LONDYN, 29. 8. (PAP). — Korespondent dyplomatyczny Reutera, komentując oficjalny komunikat o wynikach rozmów londyńskich docho- dzi do wniosku, że komunikat ten ma wszelkie cechy mieszanego elaboratu, który miał uwzględnić potrosze punkty widzenia wszystkich trzech delegacji. W tłumaczeniu na język codzienny, ostrożne zdania komunikatu należy rozumieć w ten sposób, że Francja ani nie otrzymała żadnych wyraźnych zapewnień, ani też niczego dotychczas nie ustąpiła.

Jak podkreśla wreszcie korespondent dyplomatyczny Reutera, komunikat potwierdza wrażenie obserwatorów brytyjskich, że nie należało nigdy reklamować rozmów londyńskich jako pełnej konferencji, ponieważ wyraźne decyzje co do głównych zagadnień były z góry wykluczone ze względu na istniejące zobowiązanie w sprawie przedyskutowania zasadniczych problemów dopiero na listopadowej radzie ministrów spraw zagranicznych.

Znowu cztery samoloty  
lecą po rekord

LONDYN 29.8 (PAP). Na lotnisku londyńskim Groydon wylądowały 4 samoloty odbywające lot dokoła świata.

Indie dalej krwawią

LONDYN 29.8 (PAP). Agencja Reu- tera sygnalizuje ponowne pogorszenie się sytuacji w zachodnim Pendzabie. Ilość ofiar wzrosła. Wśród uchodźców, którzy musieli opuścić swe rodzinne miejscowości, panuje chęć zemsty w stosunku do swych prześladowców.

Coraz częściej zdarzają się napady na pociągi.

Podczas tych napadów giną mężczyźni, kobiety i dzieci.

Drogo kosztują  
bomby atomowe

NOWY JORK 29.8 (PAP). Specjalna komisja amerykańska dla rozwoju badań naukowych, której przewodniczącym jest osobisty doradca Trumana dr John Steelman i w której skład wchodzi m. in. minister obrony narodowej Forestall, ogłosiła sprawozdanie zalecające roczne wydatkowanie dwóch miliardów dolarów na cele badań naukowych.

Wszystko  
dla kochanych Niemców

WASZYNGTON 29.8 (PAP). Amerykańskie koła rządowe komunikują, że w Stanach Zjednoczonych przebywa misja anglo-amerykańskiego zarządu wojskowego, badająca możliwości zakupu amerykańskich statków rybackich dla Niemców.

Nareszcie wyłożyli karty na stół

## PLAN Nr 1 kapitału amerykańskiego

2) Dźwignięcie gospodarcze zachodnich Niemiec uważane będzie za zadanie gospodarcze i polityczne Nr. 1.

Nic nie pomogą flirty z Marshalllem

## Głód grozi Francji Francuzi będą jeść otręby — ale Niemcy ryż i pszenicę dostali

PARYŻ, 29.8. (PAP). Francuska opinia publiczna została zaalarmowana ostrzeżeniem, że podczas nadchodzącej zimy Francji grozi bardzo ciężka sytuacja żywnościowa. Zajdzie być może konieczność wprowadzenia jeszcze większych ograniczeń niż w Wielkiej Brytanii.

Egzekutywa partii socjalistycznej stwierdziła, że uważa za swój obowiązek ostrzec cały naród o poważnej sytuacji ekonomicznej i finansowej, zwłaszcza zaś sytuacji aprowizacyjnej.

Premier Ramadier, przemawiając przez radio, mówił również o groźbie poważnych konsekwencji sytuacji żywnościowej w tym roku.

Na konferencji prasowej Ramadier oświadczył, że tegoroczne zbioro- ry pszenicy są o wiele mniejsze niż pożądcy rynku. Nie ma nadziei na otrzymanie brakujących ilości żywności z zagranicy.

Rząd rozważa następujące środki dla złagodzenia braku pszenicy: 1) polepszenie metod gromadzenia zbiorów, 2) podniesienie zawartości o-

rodowego w/dniu 28 sierpnia Rama- dier bronił się przed zarzutami, że rząd wysłał pszenicę i mąkę do Niemiec. Oświadczył on, że wysłano jedynie pewną ilość pszenicy i ryżu do francuskiej strefy okupacyj-

nej.

Na posiedzeniu Zgromadzenia Na-

## Anglicy (oczywiście nie wszyscy) Przestaną jeździć samochodami

LONDYN, 29. 8. (PAP). — Skutki nowego programu oszczędnościowego rządu brytyjskiego nie dały na siebie długo czekać. Niemal w parę godzin po ogłoszeniu nowych zarządzeń o całkowitym zniesieniu przydziałów benzyny dla celów prywatnych, o 40 proc. spadły ceny samochodów używanych, na które istnieje

w Anglii ogromny popyt. Masowo wycofywane są również zamówienia na samochody.

Przewiduje się, że ilość samochodów używanych, na które istnieje bliższym czasie o 800 tysięcy. Obecnie w Anglii zarejestrowanych jest 1,300 tysięcy wozów.

Spadek po faszystowskim kuzynie

## NIEMCY JUŻ NIE MOGĄ?

Nie szkodzi. Anglicy robią też obozy

LONDYN 29.8 (PAP). Korespondent dziennika „News Chronicle“ donosi z Jerozolimy, iż decyzja rządu brytyjskiego w sprawie przewiezienia 4.400 imigrantów żydowskich do

Niemiec wywołała olbrzymie poruszenie w całej Palestynie.

BERLIN 29.8 (PAP). Z Hamburga donoszą, że czynione są w tajemnicy przygotowania do przewiezienia i rozlokowania w 2 obozach 4.400 nielegalnych imigrantów żydowskich, którzy mają przybyć do Hamburga na początku przyszłego tygodnia. Specjalne środki ostrożności mają zapobiec próbom sabotażu ze strony Niemiec.

Gdy statki zawiną do portu, wyżsi urzędnicy brytyjskiego zarządu wojskowego wezwą imigrantów przez głośnik do spokojnego lądowa-

nia. Setki żołnierzy brytyjskich stać będzie w pogotowiu na wypadek rozruchów.

Żydzi przewiezieni będą do obozów 6 pociągami, strzeżonymi również przez wojsko.

Trzeba się spieszyć  
bo się wuj USA pogniewa

LONDYN 29.8 (PAP). Dotychczasowe pertraktacje w sprawie sformowania nowego koalicyjnego rządu w Grecji nie dały rezultatu.

## Gdzie jeszcze nie ma garnizonów amerykańskich?

MOSKWA 29.8 (PAP). Korespondent dziennika „Prawda“ donosi z Pejpingu, iż w kołach demokratycz- wojsk amerykańskich w kraju.



PARYŻ, (PAP): W kołach poinformowanych twierdzą, że w czasie konferencji, odbytej w ambasadzie amerykańskiej w Paryżu przez wysłanników Trumana z podsekretarzem stanu Claytonem, ambasadorem w Londynie Douglasem oraz ambasadorem w Paryżu Caf- ferij, przedstawili oni w sposób następujący instrukcje, otrzymane w Waszyngtonie.

1) Amerykanie obejmą kontrolę nad Ruhą, którą uważają za dźwignię gospodarki europejskiej.

12-letni król

LONDYN 29.8 (PAP). Do Londynu przybył z Paryża ekspresem „Złota Strzała“ 12-letni król Iraku — Faisal.

Katastrofa, której nie było. Alarm w Pabianicach

## Kurier zderzył się z pociągiem towarowym

Przybyły pogotowia ratunkowe  
Próba sprawności udała się znakomicie

Wczoraj o godz. 18 z minutami otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość o wstrząsającej katastrofie kolejowej w pobliżu dworca kolejowego w Pabianicach.

Natychmiast po odebraniu tej informacji udaliśmy się do Pabianic. Tymczasem w Łodzi wiadomość o katastrofie

ROZESZŁA SIĘ LOTEM BŁYSK WICY.

Telefony redakcyjne dzwoniły co chwila. Czytelnicy pragnęli zapoznać się z przebiegiem strasznego wydarzenia.

Przy punkcie kontrolnym przy ul. Pabianickiej pytaliśmy funkcjonariuszy M. O., czy już znają szcze-

góło wypadku. Młóciani jednak o niczym szczególnym nie słyszeli, bo przed chwilą objęli dyżur.

Dojechaliśmy do dworca kolejowego w Pabianicach.

Zawiadowca stacji p. Rychliński zlecił nam pierwszych informacji. — Był to PRÓBNY ALARM KOLEJOWY. Dyr. Bađer zażądał ten alarm o godz. 18 ej podając, że nastąpiło zderzenie pociągu towarowego z o-

(Dalszy ciąg na str. 2.ej).

Oni też — jak sanacja — „elitarni“

# Sensacyjne zeznania św. Kwiecińskiego

obciążają drugiego z kolei redaktora „Gazety Ludowej“ oraz Mikołajczyka i PSL

KRAKÓW, 29.8. (PAP). W dalszym ciągu procesu krakowskiego, Sąd przesłuchiwał świadków.

Jako pierwszy zeznał Stanisław Solecki, adwokat, świadek przyznaje, że dostarczył spis działaczy OM TUR-u w Krakowie. Od Kota otrzymał świadka ulotki do towarzyszy z PPS oraz jeden egzemplarz „Informatora“, które to materiały przekazał swojemu znajomemu na terenie OM TUR-u. Osk. namawiał świadka, by wstąpił do organizacji, nazywając ją organizacją „elitarną“.

Odpowiadając na pytania prokuratora — świadek wyjaśnia, że Kota interesował się również spisem działaczy PPS oraz wykazem sędziów, pracujących w sądach krakowskich.

Po przesłuchaniu świadka Budyna, prokurator przedstawia sądowi zamienne pismo, nadesłane przez powiatowe koło Polskiego Związku Bytych Więźniów Politycznych w Krakowie.

Pismo to stwierdza, że przedstawione przez obronę zaświadczenie Kota, co do członkostwa osk. Starmacha, wydane zostało bez zgody ówczesnego prezesa, dr. Janiny Kościuszkowej, przy użyciu jej fac simile. Zarząd koła prosi sąd o pominięcie tego dokumentu. Za godą stron Sąd postanawia uznać zaświadczenie Starmacha za nieaktualne.

Świadek Irena Tomalak okazuje się tą „Ireną Seldau“ o której oskarżony Niepokólczycki wspominał jako o emisariuszce, wystanej do Londynu.

Opowiada ona długą historię, jak to przewioła do Paryża listy prywatne, a wśród nich większą kopertę. Irena Tomalak została zatrzymana na przez władze czeskie i w czasie rewizji okazało się, że w kopercie znajdowało się 20 rolek filmów ze sprawozdaniami od Niepokólczyckiego do płk. „Seka“ Bokszczyńskiego, szefa „szóstki“ w sztabie londyńskim.

Świadek Wanda Kraszewska, znająca Tomalaka, powołuje się na chorobę i słabą pamięć. Sąd odczytuje wobec tego jej zeznania ze śledztwa. Okazuje się z nich, że Kraszewska, która razem z Ireną Tomalak jechała do Paryża, dowiedziała się, że jej towarzysza podróży wiezie filmy, zawierające sprawozdania polityczne, gospodarcze i dane o władzach bezpieczeństwa w kraju celem doręczenia paryskiej misji wojskowej rządu londyńskiego.

Tomalak prosiła Kraszewska, by w razie jej „wpadki“ — przekazała te materiały do misji w Paryżu. Świadek w ogólnych zarysach przypomina sobie te rozmowy.

Sąd przystępuje do przesłuchania świadka Kwiecińskiego Wincentego.

W styczniu 1946 r. świadek został wezwany na odprawę do prezesa WIN. Świadek otrzymał wówczas polecenie reprezentowania WIN-u w Komitecie, w skład którego weszły t. zw. „Stronnictwo Narodowe“, „Stronnictwo Niezawisłości Narodowej“, dawny KON (organizacja pilsudczyków) oraz WIN.

Na odprawie omówiono — ciągnie świadek — sprawę stosunku WIN do stronnictw politycznych a przede wszystkim PSL. Ustalono, że WIN ma poprzeć PSL.

W okresie referendum projektowana była akcja, zalecająca odpowiadać dwa razy „nie“, omawiana była również sprawa „akcji o“ która miała być przeprowadzona w okresie przedwyborczym. „Akcja o“ na terenie obszaru centralnego została częściowo zrealizowana. Nasz ogólny kierunek polityczny — kontynuuje świadek — szedł po linii wspierania PSL, zarówno w sensie propagandowym, jak i w sensie udzielania PSL-owi informacji, zbieranych przez sieci wywiadowcze WIN, dlatego też przyznać muszę — podkreśla świadek — że przy referendum odpowiedź na drugie pytanie „nie“ stanowiąca z naszej strony — w pewnym sensie — zasłoniła dymną wobec władz i stronnictw legalnych. Szło o to, aby nie ujawnić naszego stanowiska popierania PSL. Przeprowadzona w połowie 1946 r. ankietą wśród terenowych działaczy WIN przyniosła prawie w 100 proc. odpowiedź stwierdzającą, że należy poprzeć jak się wyrażali WIN-owcy „naszego premiera“ (Mikołajczyka). W propagandzie na obszarze centralnym staraliśmy się nie zdradzać naszego stanowiska, by nie kompromitować znajdujących się na naszym terenie władz PSL. By nie kompromitować kierownictwa PSL, wydałem okólnik, zabraniający kontaktów z tym stronnictwem, a jednocześnie kierownikom poszczególnych komórek WIN-u poleciłem kontakty te zachować według specjalnych wytycznych. Na terenie obszaru centralnego istniały jednak tak silne powiązania nie tylko organizacyjne, lecz osobiste, że stosunki te nie zostały faktycznie zerwane. Tak np. ulotka dla kolportażu w „akcji r“ miała być wydrukowana w drukarni „Gazety Ludowej“.

Z kolei świadek przechodzi do wyjaśnienia spraw, związanych z wystaniem przez podziemie memoriału do ONZ.

Jak już podawałem — mówi świadek — memoriał był zaprojektowa-

ny przez Ipińskiego. Został on następnie przez wszystkich członków komitetu przyjęty i ustalono, że memoriał ten zostanie przesłany do ambasady angielskiej w Polsce. Hasło na ambasadę brzmiało: — „Ruch i opór“.

Z kolei świadek przechodzi do wyjaśnienia stosunku WIN do Anglosasów. Sprawa tego stosunku — mówi świadek — była poruszana na odprawach i określona w ten sposób, że WIN liczy na ich pomoc.

Prok.: Kto praktycznie otworzył drogę na ambasadę?

Św.: Przedstawiciel Stronnictwa Narodowego.

Prok.: Gdzie odbyła się rozmowa z przedstawicielami ambasady?

Św.: W Międzylesiu, pod Warszawą.

Prok.: Kto na niej był obecny z ramienia komitetu porozumiewawczego stronnictw podziemnych?

Św.: Przewodniczący komitetu — Marczewski i ja.

Prok.: A kto był obecny ze strony ambasady?

Św.: Jeden z ambasadorów.

Prok.: Czy świadek zna Sosnowską pseudonim „1“?

Św.: Tak. Sosnowska byłam kierownikiem „Stoczni“, tzn. wydziału informacyjnego centralnego obszaru WIN.

Prok.: Jaką rolę Sosnowska „1“ odegrała w kontaktach z PSL?

Św.: Sosnowska pozostawała w kontakcie z red. Augustyńskim i z red. Giełżyńskim.

Dalsze pytania prokuratora zmierzają do wyjaśnienia roli, jaką Obar ski odegrał w sprawie wymiany 20.000 uszkodzonych dolarów, które usiłował wymienić w Londynie na dolary obiegowe.

Św.: WRN z własnej inicjatywy przesłał do wymiany do Londynu 20 tys. dolarów spalonych. Później Obarski zakomunikował mi, że mamy tytuł do tych pieniędzy.

Prok.: Jakże zadanie było postawione Obarskiemu przy wręczaniu broszury „do towarzyszy z PPS“?

Św.: Obarski w okresie późniejszym pełnił funkcję doradcy politycznego i o tej broszurce z nim nie rozmawiałem.

Rozbiecie współpracy PPS i PPR do bloku wyborczego będzie zwycięstwem WRN. Takim był cel broszury.

Następne pytania prokuratora dotyczą wystanej przez WIN 4-osobowej delegacji do Londynu z Roztworskim na czele.

Prok.: Co to była za delegacja?

Św.: 22 lipca 1946 r. zebraliśmy się na terenie Sopot z Roztworskim, który powiadził mi, że jest z ramienia WIN kierownikiem 4-osobowej delegacji, udającej się do

transportu w przelocie dwóch miesięcy nie został nikt przy życiu. Ja również przy tym współdziałalem. Podczas apelu przychodził sanitariusz i pytał, kto jest chory. Chorzy otrzymywali „wódke“ — kwas pruski z alkoholem. Chory wracał do szeregów, i w ciągu kilku minut umierał.

Każdy starszy bloku, czy capo miał możność bezkarnie, a nawet za wynagrodzeniem pozbyć się więźnia... Złote zęby były wyrwane zmarłym, a nierazko również żywym. Więźniowie, którzy posiadali złote zęby musieli szybko umrzeć. Pewnego dnia jeden z lekarzy wyszukał sześciu więźniów ze zdrowymi zębami, o ładnym kształcie czaszki. Odstawiono ich do krematorium, gdzie otrzymali zastrzyki kwasu pruskiego. Głowy ich zostały spreparowane... O tych okrucieństwach mógłbym pisać książki całe. Sądze, że są one ogólnie znane i nie będę uważał za obłąkanego... W czasie ewakuacji obozu wielu więźniów zmarło ze zmęczenia i z głodu. Wielu zostało zastrzelonych. Ranni byli arzebani na równi z umarłymi...  
Sąd zarządza postępowanie dowodowe. Następuje zaprzysiężenie świadków.

Zeznania świadków w całej rozciągłości potwierdzają akt oskarżenia, wnosząc do sprawy szereg dramatycznych szczegółów. Po przesłuchaniu siedmiu świadków, rozprawa została przerwana do dnia dzisiejszego. (fbk).

## Katastrofa której nie było

(Dokończenie ze str. 1-iej)

sobowym: że są ranni i zabici. Niezwykle po telefonowaniu na miejsce „wypadku“ przybył dyr. Bader, wicedyrektor Koper, pogotowie techniczne, pogotowie sanitarne, pogotowie ratownicze z dworca Kaliskiego, PCK i pociąg ratowniczy z Karsznic.

— W jak szybkim czasie przybyły pogotowia ratowniczo - sanitarne?

— PRAWIE NATYCHMIAST. Egzamin zdano na piątkę z plussem.

— Czy był zatrzymany ruch kolejowy?

— Nie.

— A jak reagowali mieszkańcy Pabianic?

— Właściwie biorąc o tej „katastrofie“ mało kto wiedział. Jednak wiadomość o wypadku szybko się rozprzestrzeniła.

— Całe szczęście, że był to tylko próbnny alarm, polegający na sprawdzeniu sprawności służby kolejowej.

— My też z tego cieszymy się — powiada p. Rychliński — że NIE MA ANI ZABITYCH ANI RANNYCH. (N)

## Naród chce przyjaźni A politycy i milionerzy?

LONDYN, 29.8. (PAP). — W ogłoszonej niedawno przez brytyjski instytut Badania Opinii Publicznej ankiecie na temat: „czy utrzymanie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim jest bardzo ważne dla Wielkiej Brytanii?“ — 61 proc. biorących udział w ankiecie odpowiedziało „nie“ za utrzymaniem ze Związkiem Radzieckim przyjaznych lub bardzo przyjaznych stosunków.

## Franco nadal morduje

LONDYN 29.8. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Madrytu, że w więzieniu w Carabanchel zostały wykonane wyroki śmierci na 14 więźniach politycznych, skazanych na śmierć kilka miesięcy temu. Egzekucja nastąpiła przez rozstrzelanie w środę rano.

## Znów demonstracje

### Najazd taksówek na ONZ

NOWY JORK 29.8. (PAP). W dniu 28 sierpnia cała karawana taksówek przywiozła przed siedzibę ONZ w Lake Success licznych zwolenników dwóch Egipcjan, którzy już dwukrotnie przerwali posiedzenie Rady Bezpieczeństwa debatującej nad sprawą Egiptu.

Paseżerowie taksówek odbyli improwizowany wiec pod transparentami, na których widniały napisy: „precz z imperializmem“ oraz „zadamy wolności dla świata“.

## Przybyła delegacja francuska

WARSZAWA 29.8. (PAP). O godzinie 17,10 dnia 29 sierpnia, przybył na lotnisko warszawskie, samolot z Paryża, wiozący delegację francuską na zjazd Związku Uczestników Walk Zbrojnych o Niepodległość i Demokrację.

Pani Wandzie Kosińskiej Lorentzowej z powodu zgonu jej Matki wyrazi głębokiego współczucia składa Stowarzyszenie byłych Wychowanków Gimnazjum Miejskiego w Łodzi

Koleżance Wandzie Kosińskiej-Lorentzowej wyrazi serdecznego współczucia z powodu zgonu jej Matki składa Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Miejskiego Gimnazjum i Liceum Męskiego im. Tadeusza Kościuszki w Łodzi

## Własne słowa go oskarżają

# Nie było jeszcze straszliwszych bestii niż Niemcy

## Proces zbrodniarza wojennego przed sądem łódzkim

Wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi znalazł się Stanisław Kaczyński — zbrodniarz wojenny, sprowadzony z brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec.

Kaczyński, z pochodzenia Polak, urodził się w Niemczech. W 1942 r. za kradzież i bandytyzm dostał się do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen. Wkrótce został mianowany starszym bloku. Następnie Kaczyński przebywał w obozie w Belzen i w Halbau, stale przy tym „awansując“.

Rozprawie przewodniczył sędzia Walewski, ławnicy — pp. Jaszczak i Glimkowski. Tłumaczy biegły — Fajnbarg (Kaczyński nie zna języka polskiego). Rozprawie przysłuchuje się licznie zgromadzona publiczność. Zostaje odczytany akt oskarżenia za

rzucający Kaczyńscy bestialskie traktowanie więźniów i mordowanie ich. Zapytany, czy przyznaje się do winy — osk. Kaczyński stanowczo zaprzecza. Przewodniczący okazuje list pisany przez oskarżonego. Kaczyński, przyznaje się do autorstwa listu, jednakże stwierdza, iż treść listu nie jest zgodna z prawdą.

— Dlaczego wobec tego oskarżony list ten napisał? — pyta przewodniczący.

— Na to pytanie nie chcę odpowiedzieć.

List zostaje odczytany. Podajemy ciekawsze fragmenty listu:

„W 1943 r. zostałem wyznaczony starszym bloku. W owym czasie przychodziły transporty Polaków. Otrzymałem rozkaz, żeby więźniów bić bez litości, ponieważ są to partyzanci. Każdego dnia „blokfuernerzy“ bili i zabijali więźniów. Ja też zabijałem. Z mojego bloku codzień pewna ilość więźniów dostawała się do krematorium.“

„Otrzymałem polecenie odbierać więźniom wartościowe rzeczy: złota, biżuteria, pieniądze. Odbierałem te rzeczy i przekazywałem przelozonym. Pewnego dnia przybył transport 2.500 więźniów. Został wezwany wszyscy starsi bloków. wręczono nam grube pałki i kazano bić więźniów. Później więźniów ogołotono, rozebrano do naga i tak kazano stać przez 2 dni i dwie noce. Było to w lutym podczas okropnej zimy. Setki ludzi zmarło. Z tego

## Fraszka

### O zabawie kosztownej i niezupełnie potrzebnej

Po wyprawie w Alpy nasi taternicy pragną zdobyć szczyty Pamiuru.

Były Alpy... Trudno — były... Teraz — snią się Himalaje. Zapytamy skromnie: po co? I kto forse na to daje?

cz-8



Wielka niespodzianka dla kolarzy

wyścig na trasie 600 km



Ani na wiosnę, ani też w pełni sezonu kolarze nasi nie spodziewali się chyba, że spotka ich tak wielka niespodzianka...

Start nastąpi 25 września, a w Łodzi kolarze będą 27 września. Nie ulega wątpliwości, że wśród startujących zawodników znajdują się również zawodnicy z klubów łódzkich...

startujących zawodników znajdują się również zawodnicy z klubów łódzkich. Liczymy przede wszystkim na udział Lucjana Pietraszewskiego i Czyżę.

Dziś mecz piłkarski Czechie-Karlin-LKS

Jutro Czesi grać będą z Polonią z Bytomią



Dziś o godz. 17 na boisku LKS odbędzie się towarzyski mecz piłkarski między LKS a czeska drużyna z Pragi Czechie Karlin.

Największą niespodzianką otwarcia sezonu bokserskiego zorganizowanego przez ŁOZB była porażka byłego mistrza Polski Niewadziła z Jaskółką.

matycznie trenuje razem ze swoimi kolegami. Pociężającym jest również, że Baran czuje się już znakomicie i jak

Niewadził przegrał z Jaskółką

Niewadził, jak wiemy został zdyskwalifikowany przez klub swój - LKS. Jak widzimy ŁOZB dyskwalifikacji tej nie uznaje i wystawia Niewadziła do zawodów przez siebie organizowanych.

Niewadził czując jednak, że nie znajduje się w dobrej formie nie powinien wychodzić na ring.

Uważamy, że sprawa dyskwalifikacji zawodnika przez dany klub powinna być respektowana przez okręg. Jeżeli natomiast okręg ma inne zdanie w tej sprawie, to powinien kwestię wyjaśnić i nie tworzyć dwutorowości.

Bieg Resursa-Boruta Zgierz

W niedzielę, 31 bm. o godz. 11 na boisku Zjednoczonych odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo „A” klasy łódzkiej między sflujiowanymi klubami Biegiem i Resursą a Borutą ze Zgierza.

Zebranie u „Tramwojarzy”

W sobotę, dnia 30 bm. o godz. 16-tej odbędzie się zebranie członków sekcji łowieckiej w lokalu klubu przy ul. 11-go Listopada Nr. 30.

Jutro mecz

Polska-Czechosłowacja w Pradze

Jutro w Pradze odbędzie się dawno zapowiadany mecz międzypaństwowy Polska - Czechosłowacja.

decznie witani wczoraj w Pradze. Wszystkie bilety wejścia na stadion Sparty, na którym odbędzie się ten mecz, zostały już sprzedane.

Co pisze „Nova Svoboda” przed meczem w Pradze

W związku z międzypaństwowym meczem piłkarskim Polska - Czechosłowacja, jaki ma być rozegrany jutro na nowym boisku „Sparta” w Pradze, ostrawska „Nova Svoboda” przypomina, że do spotkania tego dochodzi po 14-letniej przerwie.

rozegrane w Warszawie w 1933 r. Wygrali wówczas Czesi w stosunku 2:1 (1:0). Ogółem rozegrano dotychczas 8 spotkań, z czego 7 zakończyło się zwycięstwem Czechów...

Godnym jest też podkreślenia faktu, że za wyjątkiem jednego meczu, Polacy przegrywali zawsze z różnicą tylko jednej bramki.

Bokserzy Baildonu w Łodzi

Jutro o godz. 11 na stadionie LKS odbędzie się towarzyski mecz bokserki między LKS a Śląską drużyną Baildonu.

LKS wystąpi w następującym składzie: w. musza - Ślasiak, w. kogucia - Popielaty, w. piórkowa - Marcinowski, w. lekka - Wołosiewicz albo Borowski, w. półśrednia - Cygan, w. średnia - Pisarski albo Rychtel, w. półciężka Janicki, w. ciężka - Kosiński.

Najciekawiej zapowiada się spotkanie Kosińskiego z rewelacją Śląska Drapała w wadze ciężkiej. Interesując również zapowiadają się spotkania: Janickiego z Figlęm, Pisarskiego z Badurą i Cygana z Pawliszkiem.

PAŃSTW. ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 1 (dawniej Plichal) - ŁÓDŹ, ul. KRZEMIENIECKIEGO Nr 2 zatrudniają: wykwalifikowane SZWACZKI, KROJCZYNIĘ I 1 MAJSTRA na maszyny ośnówowe (Kettensähle).

PRZETARG NIEOGRANICZONY Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Biuro Sprzedaży Produktów Organicznych, Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 55 ZAKUPI drogą przetargu: 1 maszyny do liczenia, elektryczną z taśmą, najohotniej syst. „Continental”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34 OSTATNIE DNI! TYLKO do ŚRODY dnia 3 września br. ZOFIA GRABOWSKA i ALEKSANDER ZABOZYŃSKI w czteroaktowej komedii Marcela Dulluda

inż. T. KRENZ POZNAŃ - PLAC WOLNOŚCI Nr 11. - Telefon 34-72. Biuro Techniczno-Handlowe Wytwórnia Ubrabiarek

VICKI BAUM 27 LUDZIE W HOTELU Powieść Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ

— W tej chwili nie. Szukam właśnie czegoś odpowiedniego. Dostanę zapewne niedługo, przecież zawsze się coś znalazło — rzekła Płomyczek filozoficznie — najchętniej chciałabym być zaangażowaną do filmu...

widoków listy z korespondencji w tej kwestii, ogarnęło go uczucie nieomal przyjemne. Płomyczek zajęta była jeszcze swymi osobistymi sprawami. — Fotografują mnie co prawda często, niekiedy do gazet lub podobnych celów, zrobiono też ze mnie reklamowe obrazy na mydło...

Płomyczek, pisząc prawą ręką dalej, lewą ręką zdjęła czapkę, która najwidoczniej jej przeszkadzała. Póki wychodził na ciemne podwórce, paliły się więc białe zielone lampy. Preyssing przypomniał sobie, niewiedząco skąd, starą komodę brązową, stojącą w Ferdersdorfie w przedpokoju.



